

UZASADNIENIE

W dniu 27 lutego 2019 roku, w elektronicznym postępowaniu upominawczym, (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wystąpił z powództwem przeciwko R. J. o zapłatę kwoty 114.046,21 zł z odsetkami określonymi w sposób następujący:

- odsetki od kwoty należności głównej (kapitału kredytu) wynoszącej 106.248,79 zł w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie za okres od dnia 9 lutego 2019 roku,
- odsetki ustawowe za opóźnienie za okres od dnia wniesienia pozwu od kwoty 4125,53 zł z tytułu skapitalizowanych za okres od 7 czerwca 2018 roku do 19 listopada 2018 roku odsetek za korzystanie z kapitału kredytu,
- odsetki ustawowe za opóźnienie za okres od dnia wytoczenia powództwa od kwoty 3671,89 zł z tytułu skapitalizowanych za okres od 7 czerwca 2018 roku do 8 lutego 2019 roku odsetek za opóźnienie w zapłacie kapitału kredytu.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa oświadczyła, że zawarła z pozwanym umowę kredytu, która następnie została wypowiedziana pozwanemu przez powodowy bank z uwagi na to, że pozwany nie wywiązywał się z warunków umowy (zaległość w spłatach rat kredytu). Jako datę wymagalności roszczenia powód wskazał dzień 7 czerwca 2018 roku.

(pozew k. 4–8)

Postanowieniem z dnia 29 marca 2019 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Łodzi na podstawie art. 499 pkt 2 k.p.c.

(postanowienie k. 10)

Odpis pozwu i zawiadomienie o terminie rozprawy zostały uznane za doręczone pozwanemu w wyniku podwójnej awizacji. Pozwany nie stawił się na rozprawie i nie złożył żadnych wyjaśnień w formie pisemnej.

(protokół skrócony rozprawy k. 38, potwierdzenie doręczenia k. 36)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 30 marca 2018 roku (...) Bank S.A. zawarł z R. J. umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego na kwotę 90.791,18 zł, z czego kwota 80.000 zł była udostępniona na zaspokojenie potrzeb konsumpcyjne kredytobiorcy, kwota 15.122,28 zł na pokrycie prowizji bankowej za udzielenie kredytu, natomiast kwota 12.971,22 zł na pokrycie składki ubezpieczeniowej z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia na wypadek zgonu, całkowitej niezdolności do pracy albo hospitalizacji (§ 1 umowy).

W §2 ust. 1 umowy ustalono, że kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która na datę zawarcia umowy wynosi 9,19% w stosunku rocznym.

W §3 ust. 2 umowy określono wysokość miesięcznej raty spłaty kredytu na 1749,57 zł oraz wskazano, że raty kredytu są równe i podlegają zapłacie do siódmego dnia danego miesiąca.

W §7 umowy strony określiły wysokość stopy odsetek dla zadłużenia przeterminowanego - wskazując, że będą to maksymalne przewidziane prawem odsetki za opóźnienie.

Zgodnie z treścią §9 ust. 1 pkt a) umowy kredytu powodowy bank był uprawniony do rozwiązania umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia w razie opóźnienia się kredytobiorcy z zapłatą pełnej raty

wynikającej z harmonogramu spłat za co najmniej jeden okres płatności – pod warunkiem wezwania kredytobiorcy do zapłaty zaległej płatności w terminie nie krótszym niż 14 dni roboczych.

(kopia umowy kredytu k. 19-22)

Z uwagi na zaległości pozwanego w spłacie rat kredytu powodowy bank skierował do pozwanego pismo datowane na 16 sierpnia 2018 roku, zawierające wezwanie do zapłaty, w terminie 14 dni roboczych, zaległych rat kredytu- pod rygorem wypowiedzenia kredytu.

Następnie powodowy bank skierował do pozwanego pismo datowane na 17 września 2018 roku, zawierające wypowiedzenie umowy kredytu z uwagi na zaległości w spłacie rat kredytu. Przesyłka polecona zawierająca to pismo po dwukrotnym awizowaniu z uwagi na jej nieodebranie przez pozwanego w placówce pocztowej została w dniu 15 października 2018 roku zwrócona do adresata.

(kopia pisemnego wezwania do zapłaty k. 23, potwierdzenie nadania k. 24, kopia wypowiedzenia k. 25, potwierdzenie zwrotu przesyłki po dwukrotnym awizowaniu k. 26)

Umowa kredytu nie zawiera sposobu wyliczenia wysokości prowizji za udzielenie kredytu konsumpcyjnego ani nie odwołuje się w tym zakresie do jakiegokolwiek dokumentu, w którym ustalono by sposób obliczenia wysokości prowizji.

(umowa kredytu k. 19-22)

Wyżej opisanych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o kopie dokumentów złożone przez powoda. Wiarygodność tych dowodów nie została przez stronę pozwaną w żaden sposób podważona. Zaznaczyć należy natomiast, że nie stanowi dowodu na okoliczność istnienia i wysokości należności powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych powodowego banku (k. 13).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wyrok wydany w niniejszej sprawie ma charakter zaoczny, z uwagi na treść art. 339 § 1 k.p.c.

Za udowodnione przez powoda w sprawie niniejszej Sąd uznał zawarcie przez strony opisanej w pozwie umowy kredytu, do której zastosowanie znajduje art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. poz. 1876 z 2017 roku). Do umowy tej znajdują zastosowanie także przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1497) z uwagi na treść art. 3 ust. 1 tej ustawy, kwotę kredytu (poniżej 255.550 zł) oraz wyraźnie wskazany w treści umowy cel konsumpcyjny kredytu udzielonego pozwanemu.

Na skutek zawarcia przez strony wyżej przywołanej umowy kredytu i uruchomienia kredytu powstało zobowiązanie pieniężne pozwanego względem powoda do ratalnej spłaty kapitału kredytu wraz z odsetkami kapitałowymi. Jak już wyżej wskazano, w umowie kredytu strony przyznały powodowi uprawnienie do wypowiedzenia kredytu (tj. do złożenia oświadczenia woli skutkującego postawieniem całej należności głównej w stan natychmiastowej wykonalności), jeżeli dojdzie do naruszenia przez pozwanego warunków spłaty kredytu. Ciężar dowodu co do terminowej spłaty rat kredytu obciążał, stosownie do treści art. 6 k.c., pozwanego jako kredytobiorcę – w szczególności dlatego, że nie sposób jest wykazać zaistnienia tzw. faktu negatywnego (tj. braku spłat kredytu), a zatem nie można od powoda jako kredytodawcy wymagać przedstawienia tego rodzaju dowodu.

Wobec tego należało przyjąć, że zarówno w dacie doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty zaległości, jak i w dacie doręczenia pozwanemu pisemnego wypowiedzenia (tj. w dniu 15 października 2018 roku – data zwrotu po dwukrotnym awizowaniu przesyłki pocztowej zawierającej wypowiedzenie) umowy kredytu po stronie pozwanego istniało opóźnienie w spłacie rat kredytu. Tym samym przyjąć należy, że zaszły podstawy do wypowiedzenia pozwanemu umowy kredytu, a powód zachował wymogi formalne określone w tej kwestii w postanowieniach umowy łączącej strony – co skutkowało tym, że po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwanemu wypowiedzenia, a zatem

począwszy od dnia 15 listopada 2018 roku cała dotychczas niespłacona przez pozwanego kwota kredytu stała się wymagalna.

Powód twierdził, że wysokość zadłużenia pozwanego z tytułu spłaty należności głównej wynosi 106.248,79 zł, co oznaczałoby, że pozwany z łącznej kwoty kredytu wynoszącej wedle powoda 108.093,50 zł spłacił jedynie kwotę 1844,71 zł (108.093,50 zł – 106.248,79 zł).

Stwierdzić jednak należy, że umowa stron jest częściowo wadliwa prawnie – w zakresie, w jakim określono w niej wysokość prowizji powodowego banku za udzielenie kredytu konsumpcyjnego pozwanemu na kwotę 15.122,28 zł, co stanowi ponad 18,9% właściwej kwoty kredytu, tj. kwoty wypłaconej pozwanemu przez bank (15.122,28 zł : 80.000 zł). Brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że wyżej wskazana kwota została indywidualnie uzgodniona z pozwanym – powód nie sformułował w tym zakresie żadnych twierdzeń.

W zakresie dotyczącym określenia wysokości prowizji za udzielenie kredytu mającej obciążać pozwanego stwierdzić należy, co następuje. Zgodnie z treścią art. 69 ust. 2 pkt 9) Prawa bankowego, umowa kredytu powinna określać wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje – co oznacza, że prowizja za udzielenie kredytu nie jest obligatoryjnym (koniecznym) elementem umowy kredytu. Prowizja jest elementem dodatkowym (fakultatywnym) stosunku prawnego wynikającego z udzielenia kredytu, przy czym w praktyce obrotu bankowego prowizja od udzielenia kredytu jest traktowana jako swoistego rodzaju wynagrodzenie za czynności banku związane z zawarciem umowy i poprzedzające jej podpisanie (np. ocena zdolności kredytowej, przygotowanie i analiza dokumentów) – tzw. prowizja „przygotowawcza”. Zaznaczyć należy, że przy uwzględnieniu ekonomicznej istoty i koniecznej treści stosunku prawnego powstającego na podstawie umowy kredytu prowizja bankowa z pewnością nie stanowi głównego świadczenia pieniężnego obciążającego kredytobiorcę (tym jest bowiem – stosownie do treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – zwrot kapitału kredytu wraz z odsetkami kapitałowymi określonymi w umowie), w szczególności także z uwagi na swoją fakultatywność. W szczególności prowizja – o ile niczego innego nie zastrzeżono wyraźnie w umowie stron – nie stanowi wynagrodzenia banku za korzystanie z kapitału kredytu, gdyż wynagrodzeniem takim są ze swojej istoty odsetki kapitałowe (odsetki za korzystanie z kapitału). Oznacza to, że prowizja bankowa nie jest głównym świadczeniem umownym, o jakim mowa w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., a zatem jej wysokość ustalona w umowie z konsumentem może i powinna być przedmiotem badania przez sąd z urzędu w oparciu o treść art. 385¹ k.c. (dodać należy, że nawet w razie przyjęcia poglądu przeciwnego, tj. w razie uznania prowizji za jedno z głównych świadczeń umownych w ramach umowy kredytu, jej wysokość ustalona w umowie z konsumentem może oraz powinna podlegać badaniu przez sąd przez pryzmat zasad współżycia społecznego, a to z uwagi na treść art. 58 § 2 k.c.).

Podkreślić należy, że obowiązek sądu dotyczący badania z urzędu klauzul umownych, dotyczących m.in. wygórowanych kwotowo lub procentowo prowizji bankowych wynika w szczególności z jednoznacznych w tym zakresie postanowień art. 6 ust. 1 oraz 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L nr 95, str. 29) oraz z treści art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. mówiącego o tym, że niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta, co oznacza skutek prawny następujący z mocy samego prawa, który zatem sąd z własnej inicjatywy ma obowiązek ustalić i uwzględnić.

Podkreślić należy ponadto, że nie stanowi przeszkody dla zastosowania w niniejszej sprawie wyżej przywołanych przepisów ustawowych w odniesieniu do klauzuli umownej ustalającej wysokość prowizji banku treść obowiązującego obecnie oraz w dacie zawarcia umowy przez strony art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Przepis ten w ust. 1 zawiera wzór określający maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu - w przypadku opisanego w pozwie kredytu udzielonego pozwanemu na okres 8 lat koszty te maksymalnie mogłyby wynieść $80.000 \text{ zł} \times 0,25 + 80.000 \text{ zł} \times 8 \times 0,3 = 272.000 \text{ zł}$, czyli 3,4 raza więcej od kwoty realnie udzielonego pozwanemu kredytu, jednakże art. 36a ust. 2 ustawy stanowi o tym, że pozaodsetkowe koszty kredytu (obejmujące z pewnością także prowizję banku za udzielenie kredytu) w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu. Maksymalna kwota wszystkich pozaodsetkowych kosztów kredytu udzielonego pozwanemu przez powodowy bank nie powinna zatem przekroczyć kwoty 80.000 zł – co jednak nie znaczy, że poszczególne kwoty składające się na sumę

pozaodsetkowych kosztów kredytu nie mogą zostać uznane z innych względów natury prawnej za ustalone w sposób niezgodny z prawem.

Zaznaczyć należy, że w przeciwieństwie do szeregu innych przepisów ustawy o kredycie konsumenckim przepis art. 36a (obowiązujący dopiero od dnia 11 marca 2016 roku) nie stanowi implementacji jakiegokolwiek postanowienia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki (Dz.Urz.U.E.L nr 133, str. 66), lub jakiegokolwiek innej dyrektywy europejskiej, a przy tym ochronny z punktu widzenia interesów konsumenta cel tego przepisu jest wysoce wątpliwy – zwłaszcza w przypadku pożyczek i kredytów długoterminowych przepis ten ustanawia niezwykle wysoko górną granicę łącznej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu. Już chociażby z tych względów nie sposób twierdzić, że wyżej przywołany przepis ustawy stanowi na gruncie aktualnego stanu prawnego jedyną przewidzianą prawem ochronę konsumenta przed narzucaniem mu przez przedsiębiorcę, będącego drugą stroną umowy, rażąco zawyżonych kosztów pozaodsetkowych udzielenia pożyczki lub kredytu.

Zaznaczyć należy, że art. 76 Konstytucji RP nakłada na wszystkie organy władzy publicznej, w tym w szczególności na sądy powszechne, obowiązek ochrony konsumenta – w granicach przewidzianych prawem, tj. przede wszystkim przepisami ustawowymi. Podstawowym narzędziem tej ochrony w praktyce obrotu prawnego jest instytucja przewidziana w art. 385⁽¹⁾ i nast. K.c., tj. ciążący przede wszystkim na sądach powszechnych obowiązek badania, czy niezgodnione indywidualnie klauzule umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami nie naruszają interesu konsumenta w sposób rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami. Do czasu wejścia w życie wyżej przywołanego art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim oczywistym było, że takiej ocenie muszą podlegać m.in. postanowienia umowne dotyczące wysokości prowizji bankowych – o czym świadczy m.in. orzecznictwo sądu ochrony konkurencji i konsumentów w ramach tzw. abstrakcyjnej kontroli abuzywności klauzuli umownych. Nie sposób twierdzić, że wolą ustawodawcy towarzyszącą wprowadzeniu do systemu prawnego w 2015 roku, a obowiązującego od marca 2016 roku, przepisu art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim było istotne osłabienie dotychczasowych narzędzi ochrony praw i interesów konsumentów poprzez wyeliminowanie możliwości oceny abuzywności klauzul umownych określających poszczególne składniki pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, o ile tylko łączna suma tych kosztów nie przekracza górnej granicy określonej w art. 36a ust. 1 wyżej przywołanej ustawy. Taka, korzystna wyłącznie dla przedsiębiorców a ewidentnie krzywdząca dla konsumentów, interpretacja wyżej przywołanego przepisu nie tylko nie wynika z literalnej treści tego przepisu (określenie górnej granicy pewnych kosztów nie oznacza bynajmniej, że każda kwota niższa od tej górnej granicy jest zgodna z prawem, skoro istnieją inne przewidziane prawem wzorce kontroli wysokości tej kwoty), ale byłaby rażąco sprzeczna z treścią przepisów dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, skoro przepisy te nie przewidują żadnego odwołującego się do kryteriów kwotowych wyłączenia kontroli abuzywności postanowień umów konsumenckich. Jest to także interpretacja niezgodna z przepisem art. 76 Konstytucji RP i nie dająca się w żaden sposób zaakceptować ze względów systemowych, celowościowych i słusznościowych. Z całą pewnością art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim nie jest przepisem szczególnym, który wyłączałby stosowanie 385⁽¹⁾ i nast. K.c. – omawiane przepisy kreują natomiast dwa niezależne od siebie wzorce kontroli zgodności z prawem postanowień umownych. Innymi słowy, postanowienia umowne dotyczące wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu muszą spełniać zarówno wymóg z art. 36a ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim, jak i nie mogą stanowić postanowień niedozwolonych w rozumieniu 385⁽¹⁾ i nast. K.c.

W wyżej przywołanej umowie stron znalazło się określenie wysokości prowizji banku za udzielenie kredytu – na bardzo wysoką kwotę wynoszącą 15.122,28 zł. Z uwagi na treść art. 385¹ §4 k.c. to na przedsiębiorcy, który w postępowaniu sądowym domaga się zapłaty przez konsumenta należności obejmującej prowizję za udzielenie kredytu, spoczywa ciężar udowodnienia, że postanowienie umowne określające wysokość prowizji zostało uzgodnione indywidualnie z pozwanym będącym konsumentem, tj. że konsument miał rzeczywisty wpływ na treść tego postanowienia (385¹ §3 k.c.). Powód nie przedstawił w tym zakresie żadnych dowodów ani nawet nie twierdził, że pozwany miał realny wpływ

na wysokość prowizji za udzielenie mu kredytu – z tego względu przyjęć należy, że postanowienie umowne określające wysokość prowizji za udzielenie kredytu nie było przedmiotem indywidualnych negocjacji z pozwanym.

Przejsz zatem należy do oceny tego, czy postanowienie zawartej z pozwanym umowy określające wysokość prowizji za udzielenie kredytu nie ukształtowało obowiązków pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w rezultacie nie naruszyło rażąco interesów pozwanego.

Z całokształtu umowy stron wynika, że jest to prowizja banku za samo udzielenie kredytu pozwanemu (tj. za czynności banku związane z udzieleniem kredytu, w tym za ocenę zdolności kredytowej pozwanego), a nie za jakiegokolwiek inne, późniejsze czynności związane już z samą realizacją umowy, np. z wystawianiem dla pozwanego zaświadczeń czy wezwań do zapłaty. Tak rozumiana prowizja nie może być jednak przez bank traktowana jako kolejny – obok umownych odsetek kapitałowych – element jego wynagrodzenia za korzystanie przez konsumenta z udostępnionego mu kapitału kredytu, a to dlatego, że jedynym przewidzianym prawem wynagrodzeniem tego rodzaju są odsetki kapitałowe (niezależnie od tego zaznaczyć należy, że z umowy stron w żaden sposób nie wynika, aby prowizja „za udzielenie kredytu” miała być wynagrodzeniem za korzystanie z kapitału kredytu a nie za konkretne czynności banku związane z udzieleniem kredytu).

Uznanie, że prowizja (podobnie jak odsetki kapitałowe) jest wynagrodzeniem banku za korzystanie przez kredytobiorcę z kapitału kredytu oznaczałoby w istocie, że prowizja stanowi - w pewien sposób ukryty, gdyż niewynikający z treści umowy – element odsetek za korzystanie z kapitału, co prowadziło by w wielu przypadkach do obejścia przepisów ustawowych dotyczących maksymalnej wysokości odsetek (art. 359 §2¹ k.c.) i musiałoby zostać uznane za działanie zmierzające do obejścia prawa (art. 58 §1 k.c.) i przez to bezskuteczne prawnie.

Co więcej, skoro sama umowa stron w żaden sposób nie wskazuje na to, że wyżej wskazana prowizja stanowi element wynagrodzenia banku za korzystanie przez pozwanego z kapitału kredytu w okresie kredytowania, to prowizja ta nie może być w ten sposób traktowana – musi być zatem uznana jedynie za wynagrodzenie banku za czynności poprzedzające zawarcie umowy i składające się na samo zawarcie umowy (w szczególności badanie dokumentów złożonych przez pozwanego, ocena jego zdolności kredytowej, przygotowanie treści umowy i towarzyszących jej dokumentów dodatkowych). Prowizja w kwocie ponad 15.000 zł (prawie 20% kwoty kredytu wypłaconej pozwanemu będącemu konsumentem) jako wynagrodzenie za tego rodzaju czynności musi być uznana za rażąco i w sposób oczywisty wygórowaną, sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami korzyść majątkową, którą bank w istocie jednostronnie zastrzega dla siebie kosztem klienta, stąd też wyżej przywołane postanowienie umowne musi być uznane za niedozwolone na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. Nie sposób przyjąć, aby realny koszt dokonania przez bank czynności związanych z zawarciem typowej i masowo zawieranej w obrocie prawnym umowy kredytu gotówkowego wynosił kwotę stanowiącą prawie 6-krotność minimalnego przewidzianego prawem wynagrodzenia za pracę.

Wobec powyższego, wyżej przywołane postanowienie umowne nie wiąże pozwanego będącego w ramach omawianego tutaj stosunku prawnego konsumentem – co z kolei oznacza, że bank nie był uprawniony do przypisania sobie prowizji w kwocie 15.122,28 zł oraz do powiększenia o tę kwotę należności przysługującej mu od pozwanego. Zaznaczyć należy, że wyżej wskazana suma pieniężna nie została wypłacona pozwanemu lecz zaksięgowana jako należność powoda z tytułu prowizji za udzielenie kredytu.

Brak natomiast było dostatecznie uzasadnionych podstaw do uznania za niewiązącą pozwanego klauzuli umownej przewidującej pokrycie z kwoty kredytu także składki ubezpieczenia udzielonego pozwanemu (12.971,22 zł).

Oznacza to z kolei, że łączny dług pozwanego z tytułu spłaty kapitału kredytu w punkcie wyjścia wyrażał się wyłącznie kwotą 92.971,22 zł (108.093,50 zł – 15.122,28 zł), z czego – jak wynika z twierdzeń samego powoda – pozwany spłacił (jak wyżej wskazano) kwotę 1844,71 zł, wobec czego do spłaty pozostał kapitał kredytu w kwocie 91.126,51 zł (92.971,22 zł – 1844,71 zł). Tylko w takim zakresie powództwo o zapłatę należności głównej podlegało zatem uwzględnieniu. Od tak określonej sumy należności głównej od dnia postawienia całej należności w stan wymagalności (tj. od 15 listopada

2018 roku) powód może zasadnie domagać się odsetek za opóźnienie, których wysokość, stosownie do treści umowy stron, odpowiada każdorazowej wysokości maksymalnej ustawowej stopy odsetek za opóźnienie (art. 481 §2¹ k.c.).

Wobec niezanegowania przez pozwanego wyliczeń powoda dotyczących wysokości należności pozostającej do spłaty z tytułu skapitalizowanych odsetek kapitałowych (4123,53 zł) brak było podstaw do kwestionowania tego, że powodowemu bankowi przysługuje wobec pozwanego roszczenie w takiej właśnie wysokości.

Weryfikacji wymagały natomiast obliczenia powoda co do wysokości odsetek za opóźnienie w zapłacie kapitału za okres do dnia 8 lutego 2019 roku – przy uwzględnieniu rzeczywistej kwoty należności głównej podlegającej zapłacie oraz opóźnienia pozwanego w zapłacie kilku rat wymagalnych przed dniem wypowiedzenia umowy (tj. rat za lipiec, sierpień, wrzesień, październik i listopad 2018 roku). Jak wynika z zestawienia złożonego przez powoda (k. 14) pozwany od lipca 2018 roku nie spłacał rat kredytu, przy czym wysokość kapitałowej części raty kredytu (każda z rat płatna do siódmego dnia danego miesiąca) wynosiła:

- w ramach raty za lipiec 2018 roku: 935,93 zł,
- w ramach raty za sierpień 2018 roku: 943,09 zł,
- w ramach raty za wrzesień 2018 roku: 950,32 zł,
- w ramach raty za październik 2018 roku: 957,59 zł,
- w ramach raty za listopad 2018 roku: 964,93 zł.

W całym okresie kredytowania wysokość maksymalnych odsetek za opóźnienie wynosiła 14% w stosunku rocznym. Wobec powyższego, obliczenie odsetek za opóźnienie w zapłacie należności głównej za okres do dnia 8 lutego 2019 roku (data wskazana w uzasadnieniu pozwu) kształtuje się w sposób następujący.

Co do rat należności głównej, co do których powstało opóźnienie po stronie pozwanego w okresie przed postawieniem całej należności w stan wymagalności (tj. do dnia 14 listopada 2018 roku włącznie), obliczenie odsetek za opóźnienie obejmuje niżej wskazane kwoty:

- rata lipcowa: należność główna 935,93 zł płatna do dnia 7 lipca 2018 roku, opóźnienie za okres 8 VII 2018 – 14 XI 2018 wynosi 130 dni, a zatem odsetki naliczone za ten okres wynoszą $130/365 \times 0,14 \times 935,93 \text{ zł} = 46,67 \text{ zł}$,
- rata sierpniowa: należność główna 943,09 zł płatna do dnia 7 sierpnia 2018 roku, opóźnienie za okres 8 VIII 2018 – 14 XI 2018 wynosi 99 dni, a zatem odsetki za opóźnienie za ten okres wynoszą $99/365 \times 0,14 \times 943,09 \text{ zł} = 35,81 \text{ zł}$,
- rata wrześniowa: należność główna 950,32 zł płatna do dnia 7 września 2018 roku, opóźnienie za okres 8 IX 2018 – 14 XI 2018 wynosi 68 dni, a zatem odsetki za opóźnienie za ten okres wynoszą $68/365 \times 0,14 \times 950,32 = 24,79 \text{ zł}$.
- rata październikowa: należność główna 957,59 zł płatna do dnia 7 października 2018 roku, opóźnienie za okres 8 X 2018 – 14 XI 2018 wynosi 38 dni, odsetki za opóźnienie za ten okres wynoszą $38/365 \times 0,14 \times 957,59 = 13,96 \text{ zł}$,
- rata listopadowa: należność główna 964,93 zł płatna do dnia 7 listopada 2018 roku, opóźnienie za okres 8-14 XI 2018 roku tj. 7 dni, odsetki za opóźnienie za ten okres wynoszą $7/365 \times 0,14 \times 964,93 \text{ zł} = 2,59 \text{ zł}$.

Łącznie odsetki za opóźnienie w terminowej zapłacie rat spłat kredytu wymagalnych przed datą rozwiązania umowy (15 listopada 2018 roku) wynoszą 123,82 zł.

Z kolei odsetki za opóźnienie w zapłacie całej – już wówczas wymagalnej – należności głównej w kwocie 91.126,51 zł za okres od dnia 15 listopada 2018 roku do 8 lutego 2019 roku (86 dni) wynoszą: $86/365 \times 0,14 \times 91.126,51 \text{ zł} = 3005,72 \text{ zł}$.

Łącznie skapitalizowane za okres do dnia 8 lutego 2019 roku włącznie odsetki za opóźnienie wynoszą 3129,54 zł (3005,72 zł + 123,82 zł), a po zsumowaniu z odsetkami kapitałowymi wymagalnymi w okresie do wypowiedzenia umowy (4125,53 zł) dają łącznie kwotę 7255,07 zł – od kwoty tej od dnia wytoczenia powództwa (27 lutego 2019 roku) – powodowi przysługują dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie, na podstawie art. 482 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. Powodowi przysługują także dodatkowo odsetki maksymalne za opóźnienie od należności głównej za nieobjęty kapitalizacją odsetek okres od dnia 9 lutego 2019 roku.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało natomiast oddaleniu jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielania między strony procesu. Powód wygrał sprawę niniejszą w 86,26% (98.382 zł / 114.047 zł) i w takiej samej części przysługuje mu zwrot kosztów procesu przez pozwanego. Koszty procesu poniesione przez powoda obejmują opłatę sądową od pozwu w łącznej kwocie 5703 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł – co ogółem daje sumę kosztów procesu wynoszącą 5720 zł. Pozwanego obciąża obowiązek zwrotu powodowi 86,26% tej sumy, tj. kwoty 4934,07 zł.

Wyrokowi w zakresie dotyczącym zasądzonego na rzecz powoda świadczenia pieniężnego należało na podstawie art. 333 § 1 pkt 3) k.p.c. nadać rygor natychmiastowej wykonalności.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem oraz pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia apelacji doręczyć pełnomocnikowi powoda.

Dnia 1 października 2019 roku